

Katedra Architektury Krajobrazu

Wydział Ogrodniczy z Oddziałem Architektury Krajobrazu
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego

Chair of Landscape Architecture

Faculty of Horticulture with Section of Landscape Architecture
Warsaw Agricultural University

OCHRONA DZIEDZICTWA PRZYRODNICZO-KULTUROWEGO W POLSCE

PROTECTION OF NATURAL AND CULTURAL HERITAGE IN POLAND

Sesja naukowa poświęcona pamięci prof. dr hab. Longina Majdeckiego
zorganizowana pod patronatem

J M Rektora SGGW prof. dr hab. Włodzimierza Klucińskiego

A symposium in memoriam of Professor Longin Majdecki

Warszawa
16-17 grudnia 1998

Warsaw
16-17 December 1998

RADA NAUKOWA SESJI

Prof. nadzw. dr hab. Edward Bartman

Prof. zw. dr hab. arch. Janusz Bogdanowski

Dr Władysław Dawidowicz

Dr hab. Jan Rylke, prof. SGGW

Prof. zw. dr hab. arch. Teresa Zarębska

Prof. zw. dr hab. Kazimierz Zarzycki

Wydanie publikacji dofinansowane przez:

Komitet Badań Naukowych

Ministerstwo Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa

Dofinansowanie innych działań związanych z organizacją Sesji:

Wydział Zagospodarowania Przestrzennego, Biuro Zarządu Miasta Stołecznego Warszawy ze środków
m. st. Warszawy.

Pan Krzysztof Dębek z Mississauga, Ontario (Kanada)

Pracownicy, doktoranci i magistranci Katedry Architektury Krajobrazu uczestniczący w pracach związanych z organizacją Sesji: mgr Agata Cieszevska, mgr Janusz Ducki, mgr inż. Joanna Dudek-Klimiuk, mgr inż. Joanna Dzieciol, mgr inż. Aleksander Haber, mgr inż. Agnieszka Gawłowska, mgr Ewa Kaliszuk, mgr inż. Kinga Kimic, dr hab. inż. Marek Kosmala, mgr inż. Beata Gawryszewska, mgr inż. Liliana Kozłarska, dr inż. Anna Majdecka-Strzeżek, dr inż. Elżbieta Mójak-Sokolowska, mgr inż. Elżbieta Sawczuk, mgr inż. Violetta Stefanowska-Nowak, dr inż. Barbara Szulcewska, dr inż. Jerzy Wojtowitz, dr inż. Przemysław Wolski (kierownik Katedry), mgr inż. Kinga Zinowicz-Cieplik oraz magistranci Katedry – studenci IV i V roku Oddziału Architektury Krajobrazu

Adres Katedry:

Katedra Architektury Krajobrazu,

Wydział Ogrodniczy z Oddziałem Architektury Krajobrazu,

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego,

ul. Nowoursynowska 166

02-787 Warszawa

Redaktor: Przemysław Wolski

Projekt okładki: Janusz Ducki

Wstępne przygotowanie materiałów do druku: Joanna Dzieciol, Ewa Kaliszuk, Agata Cieszevska

Opracowanie redakcyjne: Halina Jakubczyk

Projekt graficzny publikacji: Barbara Werbanowska

© Copyright 1998 by Katedra Architektury Krajobrazu SGGW

ISBN 87-660-56-6

Fundacja • Rozwój SGGW •

Ark. wyd. 27,5. Ark. druk. 18,75 + wkładka

KRZYSZTOF M. ROSTAŃSKI

Wydział Architektury Politechniki Śląskiej

REWALORYZACJA OTOCZENIA ZAMECKU MYŚLIWSKIEGO W PROMNICACH – KONFLIKT TRADYCJI MIEJSCA I WSPÓŁCZESNYCH POTRZEB

Renovation of the surrounding of Huntian Castle in Promnice – conflict of place tradition and contemporary needs

Wprowadzenie

Większość parków poddawanych w Polsce rewaloryzacji to parki przypałacowe i pałacowe. Pełniły w czasach swej świetności funkcję związaną z rezydencją o stałym charakterze mieszkalnym. Otoczenie Zameczku Myśliwskiego w Promnicach jest obiektem o historycznej funkcji otoczenia siedziby łowieckiej. Obiekt w momencie powstania w 1861 roku nie miał wyraźnych granic. Był raczej związany z całym kompleksem okolicznych lasów. Charakter tego miejsca podkreślał malowniczość i niemal baśniowość form Zameczku na tle surowej natury lasu. Właściciele tego obiektu – książęta Pszczyńscy – Hochberg von Pless zapraszali tu na polowania przedstawicieli wielu znamiennych rodów z całej Europy. Goście Zameczku mieli znajdować tu dzikość przyrody, jaką zagubiły tereny wokół ich własnych rezydencji. Sam Zameczek natomiast, miał wyrażać prestiż rodziny Hochbergów – jednej z najbogatszych rodzin niemieckich. Z biegiem czasu naturalność form okolicznego lasu ustępowała wprowadzanym tu elementom formalnym. Proces świadomych działań przerwała II wojna światowa. Do chwili obecnej prowadzona tu była pewna pielęgnacja, ograniczająca proces dewastacji. Niemniej różne podejmowane działania byłyby dalekie od działań konserwatorskich. Obecnie w Zameczku zlokalizowano hotel wysokiej klasy. Funkcja ta nie ma charakteru łowieckiego, aczkolwiek do niego nawiązuje. Wierność dawnej tradycji jest tu zatem kwestią godną zastanowienia.

Metoda

W rozważaniach nad ewolucją drzewostanu i kształtu przestrzennego otoczenia Zameczku wykorzystano tabele wieku drzew opracowaną przez prof. L. Majdeckiego. Przyjęto jej wiarygodność w zakresie, jaki obejmuje. Dla drzew o większych piersniach określano ich wiek proporcjonalnie do danych podawanych przez dr C. Pacyniaka, (Pacyniak 1992), przyjmując do tego jedynie dane z terenu Śląska i woj. krakowskiego. Przyjęto, iż tak określony wiek drzew mieści się w granicach dopuszczalnego błędu i daje wystarczającą informację dla prowadzonych analiz. Poza pracami terenowymi prowadzono badania nad ikonografią i źródłami bibliograficznymi dotyczącymi dotyczącymi opracowywanego terenu.

Analiza wartości zastanych

Okres powstania obiektu

W Paprocanach – obecnej dzielnicy Tychów ówcześni właściciele ziemi Pszczyńskiej Promnicowie wybudowali hutę żelaza. W celu zaspokojenia jej zapotrzebowania na wodę podwyższono tamę na rzece Gostynce. W ten sposób w 1796 r. powstał zalew nazwany jezioro-rem Paprocańskim. Dzięki temu pewne wzniesienie, leżące dawniej w środku lasu, znalazło się nad brzegiem jeziora. Atrakcyjność tego miejsca musiała zwrócić uwagę książąt Pszczyńskich. Zdecydowali oni, aby wybudować w tym miejscu Zameczek Myśliwski, który miał zastąpić funkcję zburzonego w 1830 r. Dworu Myśliwskiego (*Jägerhof*) stojącego w sąsiedztwie Zameczku w Pszczynie. Niecały kilometr od tego wzniesienia zlokalizowana była leśniczówka Promnice, która istnieje do dziś. Zameczek wybudowano w 1861 roku wg projektu Oliviera Pavella w stylu neogotyckim. Do dziś zachowały się niektóre rysunki tego projektu drukowane w *Architecton Skizzenbuch* (Architecton ...1863). Początkowo budynek ten nazwano Domem Myśliwskim (*Jagdhaus*), później Zameczkiem (*Jagdschlöss*). W roku 1867 Zameczek spłonął i został ponownie odbudowany w 1868 r. wg oryginalnych rysunków. W tym też roku przed wejściem do Zameczku ustawiono figurę św. Huberta autorstwa Jana Jandy. W pobliżu wybudowano również stajnię, stodołę i dom gospodarczy. Zabudowania te przestronięto rzędem wiązków. Wokół wzniesienia z Zameczkiem pozostawiono pewną liczbę drzew. Pomiędzy nimi a linią lasu teren oczyszczono umożliwiając w ten sposób obserwację pojawiających się tu nocą dzikich zwierząt. Z tego okresu nie zachowały się tu żadne egzoty. Można przypuszczać, iż ich tu w ogóle nie było.

Okres działalności księżnej Daisy

W latach siedemdziesiątych XIX w. prowadzono przebudowę Zameczku w Pszczynie w duchu eklektyzmu. Wiązało się to również z częściowym przekształceniem okolicznego parku. Prace te prowadził Hipolit Aleksander Destailleur. Być może również on przyczynił się do przekształceń, jakie zaczęły następować w Promnicach. Zameczek upodobała sobie księżna Daisy (Maria Teresa z d. Comwallis-West), żona Jana Henryka XV. Doprowadziła w 1908 r. do remontu, w trakcie którego dokonano pewnych zmian w piwnicach i na poddaszu. W okresie tym założona została aleja lipowa (*Tilia europaea* L.) prowadząca do Zameczku. Posadzone tu również choiny kanadyjską (*Tsuga canadensis* Carr.) na rozjeździe w środku parku, przypuszczalnie jako syngielton. Wprowadzono również parawan z wiązków i grabu od strony południowo-wschodniej. Przypuszczalnie aż do tego czasu omawiany teren stanowił rodzaj rozrzedzonego skraju lasu z pewnymi akcentami i 2 parawanami.

Okres działalności Bolka i Aleksandra Hochbergów

W roku 1922 wynikiem plebiscytu Pszczyna przeszła w ręce polskie. Hochbergowie zmuszeni zostali do przyjęcia obywatelstwa polskiego, co dało im ochronę przed wywłaszczeniem na okres 15 lat. Majątkiem zarządzał Jan Henryk XVII, najstarszy syn Jana Henryka XV. Znanym był ze szczególnej niechęci do Polski. Chroniony Konwencją Genewską bezkarnie uchylał się od płacenia podatków. Znała jest jego działalność antypolska jako przewodniczącego *Volksbundu*. Mimo pomocy rządu niemieckiego doprowadził majątek do bankructwa. Jego malwersacje finansowe doprowadziły do sytuacji, w której rząd niemiecki zerwał z nim wszel-

ką współpracę, a pozycja towarzyska rodziny podupadła w sposób dla Hochbergów katastrofalny. Senior rodu Jan Henryk XV odebrał mu pełnomocnictwa i przekazał je jego braciom Bolkowski i Aleksandrowi. Sądząc z nasilenia prac w otoczeniu Zameczku w latach 30-tych postanowili oni odzyskać pozycję towarzyską, a przez to również finansową, dzięki uatrakcyjnieniu tego miejsca i organizowaniu tu polowań na skalę z końca XIX w. Pomysł ten jednak nie zdał egzaminu, a majątek stopniowo zaczęło przejmować państwo.

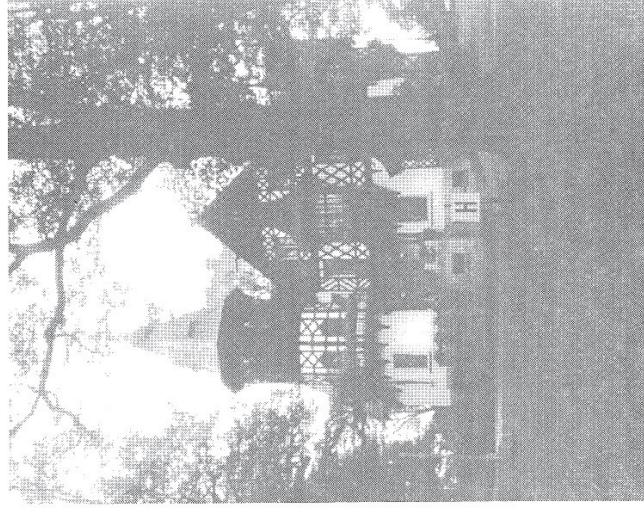
W omawianym okresie prowadzono tu nasadzenia wydzielające zamknięte wnętrza parkowe. Forma naturalnego lasu zaczęła ustępować tu formie parkowej. W okresie tym posadzono w parku kolejne egzoty: dwie choiny kanadyjskie, robinie (*Robinia pseudoacacia* L.), czeremchę późną (*Prunus serotina* Mill.) i kasztanowca zwyczajnego (*Aesculus hippocastanum* L.).

Okres powojenny

W okresie powojennym dopuszczono do rozwoju dużej ilości samosiewu. Teren bliskiego otoczenia Zameczku ogrodzono, co wyobcowало go z reszty lasu. Dodatkowo wprowadzono obcy formalnie żywopłot z żywotników przestaniący widok spod Zameczku na jezioro. Zastąpiono również jego wschodnią fasadę podobnym fragmentem żywopłotu. Nowymi nasadzeniami z iglaków zagubiono oś kompozycyjną biegnącą osią ścieżki wzdłuż wschodniej fasady do starego dębu w głębi grupy drzew. Drogi wewnątrz ogrodzenia obsadzono niskim żywopłotem. Wprowadzono w różnych miejscach klomby z krzewów, głównie z ozdobnych odmian iglaków. Rozebrano budynek stajni. Wybudowano budynki winiarni i transformatorni, których elewacje w sposób dość dowolny interpretują styl zastanych tu obiektów. Wybudowano tu również kominiek zewnętrzny, miejsce na ognisko i wiatę z kojcem dla psów. Obecnie obiekt pełni rolę hotelu, a jego otoczenie jest strzeżone. Są propozycje wprowadzenia wybiegu dla koni w pobliżu stodoły, a także umieszczenia danieli w miejscu kojca dla psów. Można stwierdzić, iż większość z tych działań rozmięła się z duchem miejsca.

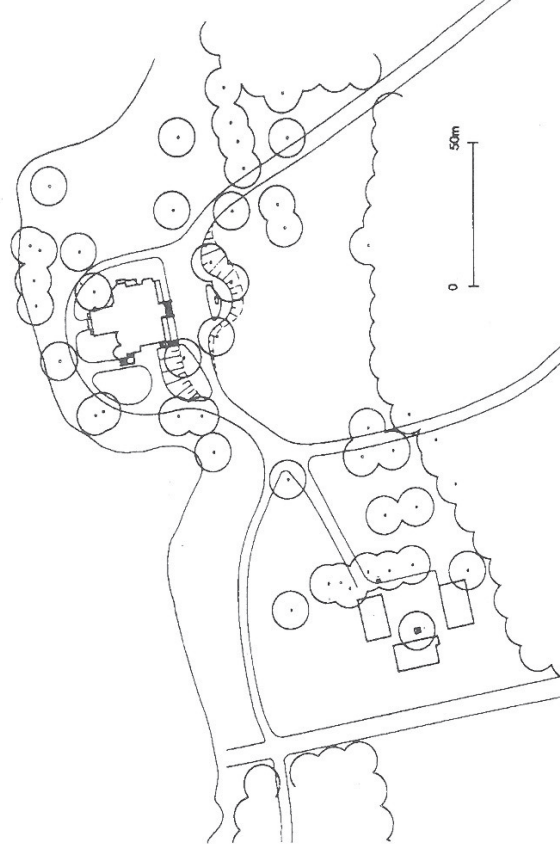
Kierunki rewitalizacji

Za najbardziej wartościowy układ uznano ten z okresu działalności księżnej Daisy. Pewne ograniczone w formie zabiegi uatrakcyjniły miejsce nie niwecząc charakteru siedziby łowieckiej. Dalsze zmiany przeważnie zmieniały ten charakter. Te, które utrzymywały krajobraz leśny, uznano za nawarstwienie historyczne możliwe do zaakceptowania. Obecna funkcja hotelowa sprzyja ochronie obiektu. Konieczne jest jednak powstrzymanie zabiegów jego „upiększania”. Obiekty budowlane, jakie tu powstały, pełnią ważną funkcję dla obiektu, względnie finansowe ograniczają możliwość ich zmiany. Stała pielęgnacja drzewostanu zapewnia jego dobrą kondycję. To, że teren jest strzeżony i ogrodzony chroni go przed dewastacją. Konie i danielę wydają się być pozytywnym elementem jednak przy zachowaniu bezpieczeństwa okolicznych drzew. Konieczne jest usunięcie żywopłotów i większości klombów z krzewów. Dopuszczono tu do pozostawienia 3 klombów na polanie po wschodniej stronie Zameczku oraz grup różneczników wokół niego. Zdecydowano o znacznej redukcji młodego drzewostanu i powstrzymaniu nowych nasadzeń. Jedyne nieznaczna część ostatnio posadzonych roślin postanowiono przesadzić tak, aby wiązały się formalnie z resztą założenia. Zaproponowano wprowadzenie ścieżki łączącej miejsce na ognisko z aleją lipową. Istniejący na jej drodze rów odwadniający musi być uformowany bardziej naturalnie. Proponuje się przerzucenie przez niego niewielkiego, drewnianego mostku.



Ryc.1. Zameczek Myśliwski w Promnicach. Stan obecny (Rostański 1996)

Fig.1. Huntian Castle in Promnice. Present state



Ryc.2. Zarys układu z okresu działalności księżnej Daisy (Kruczek 1988)

Fig.2. Scheme plan from the princess Daisy period

Wnioski

Teren Zameczku Myśliwskiego w Promnicach ma historycznie uzasadniony charakter siedziby fowieckiej. Funkcja hotelowa jest współcześnie odpowiednia dla zachowania charakteru założenia. Konflikty z charakterem miejsca, jakie ona rodzi, to niemożliwa do zaakceptowania tendencja do wprowadzania upiększeń w formie pokrojowych i różnobarwnych form odmianowych drzew i krzewów oraz konieczna do zaakceptowania budowa dodatkowych obiektów gospodarczych. Hodowla koni i zwierzęzy łownej jest tu pozytywna, lecz tylko w ograniczonym zakresie. Istnienie ogrodzenia sprzyja zachowaniu obiektu.

Literatura

- Architecton Skizzenbuch 1863. z. 5, 6, R. 1864, z. 1, nakł. Ernst i Korn, Berlin, zbiory Muzeum w Pszczynie MP/Psz/784-7882.
- Kruczek Jan, 1988. Zamek myśliwski Promnice. Mat. Muzeum Wnętrz Zab. w Pszczynie, t. 5., s. 80-108.
- Majdecki L., Tabela określania wieku drzew wg pierśnicy.
- Pacyniak C., 1992. Najstarsze drzewa w Polsce. Wydawnictwo PTTK Kraj, Warszawa.
- Plazak I. 1977. Zameczek myśliwski Promnice. Studium historyczno-architektoniczne. Wytoczne konserwatorskie. Program zagospodarowania obiektu. Pszczyna, maszynopis.
- Rostański K.M., 1996. Projekt rewaloryzacji parku w Promnicach. Katowice, maszynopis.

Summary

The Huntian Castle in Promnice was built in 1861 in neogothic style. There were four periods of history of its surrounding. First connected with the specific hunting function. In that period the castle stood among the group of trees. There was free of trees zone between that group and a forest border. Second period when castle was under the influence of Princess Daisy, brought lime avenue. Any other significant changes were done. In the third period owners of the estate – family Hochberg von Pless, decided to plant there some introduced trees. There were created some park interiors. Mostly all of this still keeps the character of the castle as hunting residence. After II World War lack of professional care caused change of this character. Surrounding of the castle became an eclectic park like area, full of introduced trees with different crown forms and colours. Some new eclectic objects appeared there in consideration of recent hotel function of residence. This function ensure a best possible care for the castle, so the mentioned objects have to stay there but most of new plants must be replanted out of the area.